

Analiza śladów genetycznych jako dowód w procesie karnym – cz. I



Analiza śladów genetycznych może mieć bardzo szerokie zastosowanie. Znaczący rozwój genetyki sprawił, że kryminalistyka zaczęła z powodzeniem wykorzystywać metody badania DNA, które pozwalają na odtworzenie przebiegu zdarzenia oraz powiązanie osoby lub podejrzanego z konkretnym przestępstwem. Wyniki badań DNA mogą służyć zatem realizacji celów procesu karnego, ponieważ możemy zaliczyć je do materiału dowodowego będącego podstawą orzeczenia o winie i karze. Skoro tak, to należy dokładniej przyjrzeć się procesowo-kryminalistycznym aspektom wykorzystywania śladów genetycznych.

Na początku warto wyraźnie określić, czym jest ślad genetyczny. Otóż DNA to substancja chemiczna zwana kwasem dezoksyrybonukleinowym, wchodząca w skład 46 chromosomów występujących w jądrze komórkowym każdej komórki, z której zbudowany jest organizm ludzki, a także zwierząt i roślin¹. Materiałem nadającym się do badań DNA mogą więc być włosy, krew, wymazy pobrane ze śluzówki policzków, tkanki, wydzieliny (takie jak ślina czy nasienie) bądź wydaliny (mocz). Materiał do badań może pochodzić nie tylko od człowieka, ale także od zwierząt oraz roślin i ich fragmentów. Jest on nazywany materiałem biologicznym albo śladami biologicznymi. Dopiero zbadanie tego materiału – tych śladów – pod kątem zawartości DNA prowadzi do uzyskania śladu genetycznego. Śladem genetycznym będzie zatem wynik badania materiału biologicznego (śladu biologicznego), którego przedmiotem jest ustalenie tzw. profilu DNA. Ślad genetyczny nie jest więc

tożsamy z pojęciem śladu biologicznego. Ślady biologiczne mogą być bowiem przedmiotem innych badań biologicznych i fizykochemicznych, niezwiązanych z ustalaniem zawartości DNA. Na przykład badania krwi mogą obejmować ustalenie grupy krwi, zawartości alkoholu czy narkotyków we krwi, a z kolei włos dowodowy i porównawczy można analizować pod kątem ustalenia jego długości, kształtu, przekroju, barwy lub cech morfologicznych.

W medycynie sądowej i kryminalistyce analiza DNA znajduje zastosowanie w:

- 1) identyfikacji osób, związanej z ustaleniem ojcostwa i macierzyństwa, ustaleniem pokrewieństwa do celów imigracyjnych, identyfikacją zamienionych noworodków i zaginionych dzieci oraz z antropologią;
- 2) identyfikacji próbek materiału biologicznego, czyli badaniu śladów krwi, włosów, nasienia, identyfikacji spermy w wymazach, badaniu kości i zębów, paznokci, ustalaniu tożsamości preparatów mikroskopowych oraz próbek krwi alkoholowej,
- 3) identyfikacji zwłok i szczątków ludzkich².

Należałoby się zastanowić nad tym, jaką funkcję spełniają ślady genetyczne w procesie wykrycia przestępstwa i ustalenia uczestników tego zdarzenia. Kodeks postępowania karnego nie posługuje się pojęciem śladu genetycznego ani nie mówi wprost o „badaniach DNA”. Nie używa się w nim również określenia „ślad biologiczny”, ale za to w art. 74 § 2 i 3 oraz w art. 192a k.p.k. wymienione są poszczególne rodzaje śła-

dów zaliczanych do biologicznych takie jak: krew, włosy, wydzieliny organizmu, wymaz ze śluzówki policzków. W art. 74 § 4 k.p.k., który odsyła do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, regulującego szczegółowe warunki i sposób poddawania badaniom lub dokonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzaney, o których mowa w art. 74 § 2 pkt 1 i 3 oraz § 3, wskazuje się, iż regulacja zawarta w akcie wykonawczym powinna mieć na uwadze to, aby gromadzenie, utrwalanie i analiza materiału dowodowego były dokonywane zgodnie z aktualną wiedzą z zakresu kryminalistyki i medycyny sądowej. Także czynności, o których mowa w art. 192a k.p.k., dokonuje się nie tylko w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych, ale również w celu ustalenia wartości dowodowej utrwalonych śladów. Warto dodać, że art. 192a k.p.k. umiejscowiony jest w dziale V kodeksu postępowania karnego, który poświęcony został dowodom. We wspomnianych przepisach mówi się zatem o „analizie materiału dowodowego” oraz o „ustalaniu wartości ujawnionych śladów”. Za dowód genetyczny możemy uznać wyniki metod (sposobów) identyfikacji na podstawie śladów biologicznych, prowadzących do uzyskania zgodności tzw. profili DNA, czyli śladów genetycznych otrzymanych po badaniach materiału zabezpieczonego i porównawczego. Wprawdzie w kodeksie postępowania karnego nie używa się pojęcia dowodu genetycznego, ale można dyskutować, czy rzeczywiście dowód z analizy DNA jest dowodem nienazwanym, czyli niewymienionym w katalogu dowodów unormowanych

przez kodeks postępowania karnego. Nie wymienia się wprost w ustawie nazwy „ślad genetyczny” czy „dowód genetyczny”, ale omówione unormowanie tę kategorię dowodów ujmuje opisowo, wskazując na dowodowe możliwości badawcze prowadzące bezpośrednio do uzyskania profilu DNA oraz określając warunki proceduralne jego uzyskania gwarantujące pewien stopień ochrony podstawowych praw jednostki.

Ślady genetyczne mogą stanowić cenne źródło informacji przydatnych organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości od najwcześniejszego momentu zetknięcia się z wiadomością o zaistniałym czynie zabronionym. Analiza śladów genetycznych może mieć zatem miejsce już w fazie działań operacyjnych, a także w procesie karnym. W trakcie działań operacyjnych bądź w fazie in rem postępowania karnego, gdy organy ścigania dysponują jeszcze zbyt małą ilością wskazówek, by przesądzać o związku danej osoby z przestępstwem, a często nawet by zawęzić swoje podejrzenia do danej grupy osób, analiza śladów genetycznych może ułatwić organom ścigania wyjście z impasu i rozpoczęcie poszukiwań danej osoby bądź osób na szeroką skalę. W tym celu stosowane są dwie metody działania: ślady genetyczne mogą być porównane z kodem DNA wszystkich reprezentantów jakiejś populacji albo z danymi zawartymi w bazie informatycznej.

Często w trakcie poszukiwań sprawcy (sprawców) przestępstwa sięga się do wykonywania tzw. grupowych testów genetycznych, przeprowadzanych na wszystkich przedstawicielach jakiejś populacji, z której potencjalnie przestępca może pochodzić. Warto bliżej przyjrzeć się temu, w jakim stopniu technika ta znajduje odzwierciedlenie w regulacji prawnej. Znowelizowany art. 15 ust. 1 ustawy o Policji³ stanowi w pkt 3a, że policjanci mają prawo do „pobierania od osób wymazu ze śluzówki policzków

a) w trybie i przypadkach określonych w przepisach kodeksu postępowania karnego,

b) w celu identyfikacji osób o nieustalonej tożsamości oraz osób usiłujących ukryć swoją tożsamość, jeżeli ustalenie tożsamości w inny sposób nie jest możliwe”,

oraz w pkt 3b, że policjanci mają prawo „pobierania materiału biologicznego ze zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości”.

Kodeks postępowania karnego zezwala na pobieranie do badań materiału biologicznego w przepisach art. 74 i 192a. Na podstawie art. 74 k.p.k. możliwe jest pobranie materiału biologicznego nie tylko od oskarżonego (podejrzanego), ale także od osoby podejrzanej, czyli takiej, przeciwko której postępowanie karne jeszcze się formalnie nie toczy, ponieważ nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów ani nie postawiono zarzutu w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejzanego (por. art. 71 § 1 k.p.k.). Z kolei art. 192a § 1 k.p.k. zezwala na pobieranie materiału biologicznego w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów. Przy czym zauważyć należy, że przepis ten został umiejscowiony w rozdziale poświęconym świadkom. Można zatem wnioskować, że badania materiału biologicznego wykonywane na podstawie art. 192a k.p.k. będą podejmowane w stosunku do świadków-pokrzywdzonych oraz wszystkich innych świadków pozostających poza wszelkimi podejrzeniami w celu eliminacji śladów pozostawionych przez nich na miejscu przestępstwa z zebranego materiału dowodowego, ale także do świadków, którzy w pewnym etapie postępowania stali się również osobami podejzаныmi. Zwrot „ograniczenie kręgu osób podejrzanych” należy bowiem rozumieć nie tylko jako upewnienie się, że krąg tych osób w wyniku badań eliminacyjnych nie ulegnie poszerzeniu, ale także jako eliminację z tego kręgu tych osób podejrzanych do tej pory (a postawionych w roli świadka), co do których po dokonaniu czynności dowodowych podejrzenie popełnienia prze-

stępstwa znika. Zauważmy, że po wszczęciu procesu karnego, podobnie jak w fazie działań operacyjnych, też może zajść konieczność zidentyfikowania osoby o nieznanej tożsamości. Jeśli osoba taka będzie jednocześnie osobą podejrzaną, to badania DNA wobec niej można przeprowadzić na podstawie art. 74 § 3 k.p.k. Pojawia się jednak problem, na jakiej podstawie przeprowadzić w procesie karnym badania śladów genetycznych osób o nieustalonej tożsamości, które nie są dla organów ścigania osobami podejzаныmi, ale przypuszcza się, że są to osoby pokrzywdzone albo świadkowie zdarzenia. W szczególności należy zastanowić się, czy taką podstawą jest art. 192a § 1 k.p.k. Mowa w nim przecież o osobie, od której pobierany jest materiał do badań. Nie jest wykluczone, że będzie to osoba o nieznanej nam tożsamości, wobec której badania DNA wykonuje się po to, aby ustalić dane osobowe. Jeśli jednak zastosujemy wykładnię systematyczną tego przepisu umiejscowionego w rozdziale poświęconym świadkom, to możemy wysnuć wniosek, że art. 192a k.p.k. dotyczy wyłącznie świadków, a więc osób znanych już organowi procesowemu z imienia i nazwiska, chyba że uczynimy zastrzeżenie, iż przepis ten dotyczyć będzie także tzw. świadków faktycznych, czyli jeszcze niepostawionych formalnie w roli procesowej, ale co do których nie wyklucza się, że w takim charakterze mogą w przyszłości wystąpić, i z tego powodu próbuje się za pomocą badań DNA wyeliminować ich z kręgu osób podejrzanych oraz ustalić wartość dowodową zabezpieczonych śladów, co jednocześnie pozwoli w ogóle na ustalenie ich tożsamości.

Gdyby nie objęto świadków faktycznych zakresem podmiotowym art. 192a k.p.k., to można by było przyjąć, że badania DNA w celu ustalenia tożsamości osób nienależących do grona osób podejrzanych w procesie karnym wykonuje się na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 3a lit. b ustawy o Policji. Przepis ten nie zakazuje prowadzenia przecież wyraźnie ta-

kich badań w procesie. Mowa jest tam w ogóle o badaniach identyfikacyjnych i nie zastrzega się, że wyłącznie poza procesem takie badania są dozwolone. Jeżeli przychylibyśmy się do stanowiska, że w punkcie 3a lit. b wskazano na inne podstawy prowadzenie badań DNA poza tymi określonymi w kodeksie postępowania karnego (pkt 3a lit. a), które mogą być podejmowane zarówno w ramach czynności operacyjnych, jak i po wszczęciu procesu karnego, wówczas badania identyfikacyjne podjęte po wszczęciu procesu karnego na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 3a lit. b ustawy o Policji zyskiwałyby rangę dowodu ścisłego, a informacje o czynnikach badań powinny być kierowane na podstawie zarządzenia organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze lub sądu (art. 21b ustawy o Policji).

Wskazaniem, na które trzeba odpowiedzieć, jest pytanie o to, czy grupowe testy genetyczne w celu eliminacji kręgu osób podejrzanych już w fazie działań operacyjnych są dopuszczalne i czy mają wartość dowodową. Jak już wspomniano, ustawa o Policji pozwala na pobieranie materiału biologicznego do badań DNA w trybie określonym w k.p.k. oraz w celu ustalenia tożsamości osób lub zwłok. Sporne może okazać się to, czy podstawy do pobierania materiału biologicznego na potrzeby badań DNA, jakie stwarza k.p.k., pozwalają sądzić, że tego typu czynności niekoniecznie muszą mieć charakter procesowy. Jeśli w art. 74 § 3 i 192a § 1 k.p.k. jest mowa o badaniach osób podejrzanych, to czy znaczy to, że takie badania muszą się odbywać po formalnym wszczęciu postępowania karnego, a przynajmniej fazy in rem? Wprawdzie czynności operacyjne mogą być podejmowane w fazie tzw. czynności sprawdzających uregulowanych w kodeksie postępowania karnego w art. 307⁴, jednak wątpliwości może wzbudzać to, czy w ramach takich czynności sprawdzających pobierany może być materiał biologiczny od świadka, o którym mowa w art. 307 § 3 k.p.k., w celu poddania go badaniom eliminacyjnym

lub w celu ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. Art. 307 § 2 k.p.k. wyraźnie bowiem zabrania przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, a w omawianej sytuacji potrzebna byłaby ekspertyza genetyczna. Z drugiej strony zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 3a lit. b i 3b ustawy o Policji możliwe jest badanie materiału biologicznego w celu ustalenia tożsamości osób lub zwłok, a z kolei zgodnie z art. 21a ust. 2 pkt d ustawy o Policji w bazie danych DNA gromadzi się i przetwarza między innymi ślady (genetyczne) nieznanych sprawców przestępstw. Badania DNA w celu ustalenia tożsamości osób bądź zwłok niekoniecznie muszą odbywać się już na etapie działań procesowych. Wspomniane przepisy ustawy o Policji mówią o identyfikacyjnym celu ustalania tożsamości. Wydaje się jednak, że badania DNA, mające na celu potwierdzenie tożsamości, zmierzając będą nie tylko do ustalenia danych osoby zaginionej, ale także takiej, która ma związek z przestępstwem jako sprawca (w powołanym pkt 3a mowa jest o osobie usiłującej ukryć swoją tożsamość, a taką osobą z reguły będzie właśnie sprawca przestępstwa) lub pokrzywdzony. Cele badań identyfikacyjnych będą zatem wywoływały daleko idące skutki. Jeśli badania identyfikacyjne DNA potwierdzą jednocześnie, że dana osoba ma związek z przestępstwem, to nie można obok tego faktu przejść obojętnie z tego tylko powodu, że przepis pozwala nam wyłącznie zidentyfikować osobę. Nie oznacza to, że na samym zidentyfikowaniu kończy się rola tych badań. Siłą rzeczy informacja o profilu DNA dostarczyć nam może więcej informacji niż tylko potwierdzić dane osobowe i tym samym służy także innym celom zmierzającym do ustalenia sprawcy przestępstwa. Ustalenie takich danych niejednokrotnie może mieć miejsce przed wszczęciem postępowania właśnie po to, aby podstawą do jego wszczęcia nie były domysły, ale przynajmniej uzasadnione podejrzenie popełnienia tego przestępstwa. W związku z tym w bazie

DNA znajdują się ślady genetyczne nieznanych sprawców przestępstw, które mogą trafić tam podczas prowadzenia działań operacyjno-rozpoznawczych, mających na celu ustalenie sprawcy przestępstwa na podstawie badań DNA. Zauważyć należy dodatkowo to, że w niezmienionym kształcie pozostaje nadal art. 20 ust. 2 ustawy o Policji, zgodnie z którym Policja może pobierać, przetwarzać i wykorzystywać dane osobowe (dane dotyczące kodu genetycznego, wyłącznie o niekodujących regionach genomu – art. 20 ust. 2 pkt 1 ustawy o Policji) nie tylko w celach identyfikacyjnych, lecz także wykrywczych. Wprawdzie niekiedy podkreśla się, że wykrycie sprawcy, zgodnie z art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k., jest celem procesowym, a nie operacyjnym, jednak czynności operacyjne podejmowane są między innymi w celu ustalenia sprawcy (por. też art. 19 ust. 1 ustawy o Policji). „Ustalenie” i „wykrycie” mogą się w praktyce z łatwością pokrywać i w gruncie rzeczy można za ryzykować stwierdzenie, że czynności operacyjno-rozpoznawcze mają inny charakter prawny i inną formę niż czynności procesowe, ale cele obydwu rodzajów czynności są zbieżne. Jeśli przyjmiemy, że badania genetyczne można przeprowadzać w ramach czynności operacyjnych niepodjęmowanych w postępowaniu sprawdzającym, to trochę niezrozumiałe wydaje się rezygnowanie z nich na etapie sprawdzania faktów. Przeprowadzenie badań genetycznych zawsze będzie wymagało udziału eksperta. Jeśli do takich badań dochodzi w ramach czynności operacyjnych, to nie można tu naturalnie mówić o dowodzie formalnym, jakim jest procesowy dowód z opinii biegłego. Operacyjna ekspertyza DNA może być jednak cenną informacją pozwalającą na skuteczną weryfikację tych wiadomości, które są podstawą do stwierdzenia, czy istnieją wystarczające podstawy do wszczynania postępowania karnego czy też takich podstaw brak. Po wszczęciu postępowania należałoby uzyskać już dowód ścisły i przeprowadzić badania DNA z wykorzystaniem

opinii biegłego, skoro art. 307 § 2 k.p.k. zabrania wyrażnie przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, czyli dowodu ścisłego. Wspomniany przepis ma na celu bezpośrednie podkreślenie tego, że postępowanie sprawdzające jest podejmowane przed wszczęciem procesu karnego i że zasadniczo nie powinno się w nim przeprowadzać dowodów ścisłych. Nie wyklucza to jednak wykonywania pozaprocesowych ekspertyz na potrzeby jeszcze nie organu procesowego, ale tylko organu ścigania. Zakaz prowadzenia dowodów ścisłych w ramach czynności sprawdzających wynikać może także z tego, że zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i jego weryfikacja nie zawsze mają miejsce przed właściwym organem dla prowadzenia procesu karnego. Wprawdzie bardzo szerokie uprawnienia do prowadzenia postępowania przygotowawczego ma Policja, ale z art. 311 § 2 i 3 wynika, że pewne sprawy zastrzeżone są dla prokuratora, który w przypadkach określonych w art. 309 pkt 2 i 3 k.p.k. nawet nie może powierzyć prowadzenia śledztwa Policji w całości.

Badania genetyczne jednej osoby czy też jakiejś grupy, zwłaszcza gdy są podejmowane przed wszczęciem procesu karnego, mogą budzić obawy o naruszanie gwarancji prawnych i swobód obywatelskich, takich jak ochrona danych osobowych, prawo do wolności i nietykalności cielesnej. W szczególności mogą pojawiać się wątpliwości, czy podejmowanie takich badań jest uzasadnione w razie przeprowadzania badania wybranej grupy, w której poszukuje się sprawcy przestępstwa. Pojawia się tu pytanie, czy nie dojdzie do nieuprawnionego „testowania” osób niewinnych. Należałoby przyjąć, że badania genetyczne, które mają pomóc ustalić sprawcę przestępstwa i ewentualnie wyeliminować osoby niemające żadnego związku z tym przestępstwem, są jednak podejmowane w celu ochrony porządku prawnego i dążą do zapewnienia bezpieczeństwa państwowego, publicznego oraz zapobiegania przestępstwom, a także w celu ochrony

praw innych osób. Takie cele dopuszczałyby ingerencję w prywatność osób nawet niezwiązanych z przestępstwem dla celów „wyłowienia” z ich kręgu rzeczywistego sprawcy zdarzenia. Taką ingerencję uzasadnia chociażby art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁵ oraz art. 8 Konstytucji RP⁶. W sytuacjach gdy zachodzi potrzeba realizowania przewidzianych prawem zadań dla dobra publicznego, czyli np. zwalczania i ścigania przestępstw, odstępstwa od ochrony danych osobowych przewiduje także ustawa o ochronie danych osobowych. Można do nich zaliczyć informacje dotyczące kodu genetycznego człowieka⁷. Należałoby uznać, że określone ustawowo zadania organów ścigania uzasadniają przeprowadzanie takich badań także w ramach czynności operacyjnych. Organy ścigania, określając grupę osób, w stosunku do której przeprowadzają badania genetyczne w celu eliminacji, muszą kierować się racjonalnymi i przemyślanymi kryteriami doboru tych osób. Nie może być w tym wypadku mowy o dowolności i badaniu danych osób „na oślep”, zupełnie bez potrzeby. Te osoby są traktowane jako osoby potencjalnie podejrzane, jako osoby podejrzewane, co do których chcemy przekonać się, czy rzeczywiście mają związek z przestępstwem. W trakcie działań operacyjnych mamy więc do czynienia z osobą podejrzaną, czyli taką, o której mówi także kodeks postępowania karnego. O osobie podejrzaney można mówić już na etapie działalności operacyjnej, a nie dopiero po wszczęciu postępowania karnego w fazie in rem. Osobą podejrzaną jest bowiem osoba, co do której brak jest elementu formalnego, czyli przedstawienia zarzutów, istnieje za to element faktyczny, jakim jest podejrzenie popełnienia przestępstwa. Jednak w przypadku działań operacyjnych chodzić będzie o przeprowadzanie badań DNA w celu identyfikacyjnym osoby (być może sprawcy przestępstwa) w sytuacji, gdy ta tożsamość jest w ogóle nieznamna albo istnieje podejrzenie, że jest fałszywa. Ze sformułowań, którymi

posługuje się ustawa o Policji w art. 15 ust. 1 pkt 3a, wynika, że pobranie od osób wymazu ze służówki policzków (na podstawie którego wykonuje się przecież badania DNA) poza wypadkami określonym w k.p.k. może nastąpić wyłącznie w stosunku do osób o nieustalonej tożsamości lub usiłujących ukryć swoją tożsamość, a to znaczy, że takich badań nie można byłoby zarządzić wobec osób o znanej i prawdziwej tożsamości, mimo że są co do nich podejrzenia o popełnienie przestępstwa. Literalne brzmienie tego przepisu ustawy o Policji wskazywałoby więc, że grupowe testy eliminacyjne w celu wyłowienia sprawcy (sprawców) przestępstwa, prowadzone wśród osób o znanej tożsamości, byłyby niedopuszczalne w fazie działań operacyjnych. W tej sytuacji można by mieć wątpliwości, czy ustawodawca nie postąpił jednak zbyt restrykcyjnie i nie zawaził w sposób nieuzasadniony podstaw tych badań, tym bardziej że, jak już wspomniano, nawet wyniki badań genetycznych osób o nieustalonej tożsamości bądź usiłujących ukryć swą tożsamość siłą rzeczy mogą potem wprost przyczynić się do ustalenia udziału w przestępstwie.

Dodać trzeba, że zgodnie z art. 21a ust. 2 pkt 1 lit. d ustawy o Policji w bazie danych DNA gromadzi się ślady nieznanych sprawców przestępstw. Ustalenie profilu DNA w takim wypadku następuje nie tylko w celu przekonania się o tożsamości danej osoby, ale też – potwierdzenia jej związku z przestępstwem. Warto jednak zaznaczyć, że przepis ten wyraźnie pozwala tylko na gromadzenie śladów genetycznych uzyskanych dzięki badaniom materiału zabezpieczonego na miejscu przestępstwa, nie wskazuje natomiast jasno na możliwości pobierania materiału do badań porównawczych od osób.

Na tle art. 15 ust. 1 pkt 3a i 3b ustawy o Policji można zauważyć jeszcze jedną nieścisłość. Otóż w przypadku osób żywych mowa jest wyłącznie o pobieraniu od nich do badań wymazu ze służówki policzków (pkt 3a). W przypadku zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości

zezwała się na pobieranie do badań materiału biologicznego (pkt 3b). Jak wiadomo, ustalenie profilu DNA możliwe jest nie tylko na podstawie zabezpieczonego wymazu ze śluzówki policzków, ale też na podstawie materiału biologicznego występującego w innej postaci (krew, włos, wydzieliny i wydaliny). Zastanawia zatem to, czy w ramach czynności operacyjnych (poza wypadkami wskazanymi w k.p.k.) badania DNA osób żywych mogą następować jedynie na podstawie wymazu ze śluzówki policzków. A może należałoby omawianą regulację interpretować w ten sposób, że na podstawie wymazu ze śluzówki policzków prowadzimy badania DNA w celach identyfikacyjnych, a na podstawie innego materiału biologicznego – ponieważ ustawa o Policji tego nie zabrania – możemy prowadzić takie badania w celu ustalania związku danej osoby z przestępstwem na podstawie ogólnego upoważnienia do prowadzenia czynności operacyjnych zawartego w art. 14 ust. 1 ustawy o Policji, czy też komentowaną regulację prawną należałoby odczytywać jako świadomy zamysł ustawodawcy, który chciał ograniczyć możliwości prowadzenia badań DNA poza procesem karnym w ramach czynności operacyjnych? Podczas poszukiwania najwłaściwszej interpretacji omawianych uregulowań należy tylko mieć na uwadze fakt, że nieuprawniona jest wykładnia rozszerzająca. Słuszne również mogą okazać się obawy nadużyć przy prowadzeniu badań genetycznych osób na szerszą skalę w fazie operacyjnej, co przemawiałoby za ich ograniczeniem w tym etapie. Chociaż w niniejszych rozważaniach wspomniano już, że można uznać, iż dopuszczalna jest w świetle aktów prawa międzynarodowego, Konstytucji RP i ustawy o ochronie danych osobowych ingerencja w sferę zasadniczych praw człowieka.

Nie wolno nam zapominać, że art. 20 ust. 1 zezwala Policji na uzyskiwanie informacji, w tym także niejawnych, ich gromadzenie, sprawdzanie oraz przetwarzanie. Ust. 2 pkt 1 wspomnianego artykułu dopuszcza

w szczególności pobieranie, przetwarzanie i wykorzystywanie zarówno w celach wykrywczych, jak i identyfikacyjnych danych osobowych, w tym danych odnoszących się do kodu genetycznego o niekodujących regionach genomu, dotyczących osób podejrzanych o popełnienie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, nieletnich dopuszczających się czynów zabronionych przez ustawę jako przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, osobach o nieustalonej tożsamości lub usiłujących ukryć swoją tożsamość oraz o osobach poszukiwanych, także bez ich wiedzy i zgody⁸. Omawiany przepis (który mówi o uzyskiwaniu i gromadzeniu czy pobieraniu informacji, przez co należy rozumieć także gromadzenie i pobieranie od osoby materiału biologicznego do badań genetycznych) ma zatem szerszy zakres w porównaniu z art. 15 ust. 1 pkt 3a lit. b ustawy o Policji, ponieważ pozwala na gromadzenie i wykorzystywanie śladów genetycznych, zastrzegając, że chodzi wyłącznie o niekodujące regiony genomu, poza procesem karnym w ramach czynności operacyjnych nie tylko w celu ustalenia tożsamości danej osoby, ale także wykrycia jej związku z przestępstwem. W art. 20 ust. 2 mowa jest bowiem nie tylko o osobach o nieustalonej tożsamości lub usiłujących ukryć tożsamość oraz o osobach poszukiwanych, ale wprost o osobach podejrzanych i nieletnich dopuszczających się przestępstw (trzeba przypomnieć, że z osobami podejznanymi możemy mieć do czynienia bardzo często w ramach działań operacyjnych, gdy jeszcze brak jest dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez nie przestępstwa pozwalającego przedstawić im zarzuty i postawić formalnie w procesowej roli podejrzanego). Wydaje się więc, że pojawia się istotna nieścisłość na gruncie jednej ustawy dotycząca tego samego zagadnienia, czyli zakresu prowadzenia badań genetycznych w ramach czynności pozaprocesowych. Kłopoty w interpretacji wskazanych przepisów ustawy o Po-

licji sprawia dodatkowo fakt, że obydwa przepisy umieszczone są w jednym rozdziale, który odnosi się do zakresu uprawnień Policji. Żaden z nich nie został ujęty w przepisach ogólnych. Trudno więc logicznie uzasadnić, który z nich jest wyłącznie przepisem ogólnym. Podobnie trudno jednoznacznie rozwiązać to, czy art. 21a–21e ustawy o Policji, które dotyczą bazy danych DNA i które zasadniczo są zgodne z regulacją zawartą w art. 15 ust. 1 pkt 3a i 3b ustawy o Policji (mówią o gromadzeniu poza wypadkami wskazanymi w k.p.k. informacji dotyczących osób o nieustalonej tożsamości lub usiłujących ukryć swoją tożsamość, zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości i o śladach nieznanymi sprawców przestępstw), należy uznać za przepisy szczególne wobec art. 20 ustawy o Policji. Niewykluczone, że możliwe byłoby przyjęcie, iż art. 20 ustawy o Policji stwarza tylko ogólne podstawy do prowadzenia registratur (kartotek) policyjnych (mowa jest w nim bowiem nie tylko o gromadzeniu danych dotyczących kodu genetycznego), a art. 21a–21e szczegółowo normują prowadzenie jednej z tych registratur, którą jest baza danych DNA. Należałoby jednak przyjąć, że podstawa ogólna prowadzenia bazy danych DNA też powinna być na tyle wyraźnie określona, aby interpretacja dwóch przepisów – ogólnego i szczególnego – nie prowadziła do tego, że jej wyniki są diametralnie różne, wynik jednej interpretacji pozwala na badania genetyczne mające na celu powiązanie danej osoby z przestępstwem w fazie działań pozaprocesowych (operacyjnych), a wynik drugiej dopuszcza na tym etapie tylko badania genetyczne osób w celu ich zidentyfikowania. Pytań, na które trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi w świetle obecnej regulacji prawnej, jest zbyt wiele, żeby można było na dłuższą metę pozostawić omawiane przepisy ustawy o Policji bez doprecyzowania. Normują one istotną materię i obecnie to brak klarowności oraz przejrzystości może sprzyjać ewentualnym nadużyciom.

Do zabezpieczenia śladów biologicznych w celu przeprowadzenia badań genetycznych może dojść po faktycznym wszczęciu postępowania w trybie art. 308 k.p.k. W § 1 tego przepisu mowa jest m.in. o dokonywaniu oględzin, w razie potrzeby z udziałem biegłego, a także o pobraniu od osoby podejrzanej krwi, włosów i wydzielin organizmu. W trakcie oględzin miejsca zdarzenia mogą więc zostać ujawnione i zabezpieczone ślady biologiczne, nadające się do badań genetycznych. Z kolei pobranie od osoby podejrzanej krwi, włosów lub wydzielin organizmu dostarczy nam biologicznego materiału porównawczego, na podstawie którego ustalimy profil DNA podejrzanego po to, by następnie porównać go z profilem DNA śladów zabezpieczonych w trakcie oględzin. Czynności dokonywane w trybie art. 308 k.p.k. mają rangę dowodowych czynności procesowych. Analiza śladów genetycznych przeprowadzona w ramach opinii biegłego⁹ będzie zatem miała rangę dowodu ścisłego. Czynności procesowe w niezbędnym zakresie mogą być podejmowane tylko w ciągu 5 dni od dnia pierwszej czynności. Po ich dokonaniu należy dopełnić formalności, czyli wydać postanowienie o wszczęciu dochodzenia bądź śledztwa, jeśli postępowanie zamierza się kontynuować¹⁰. W trwającym nadal postępowaniu wykonana w trybie art. 308 § 1 k.p.k. ekspertyza genetyczna zachowuje rangę dowodu ścisłego. Gdyby jednak okazało się, że brak jest podstaw do dalszego prowadzenia postępowania, to należy je umorzyć, jako że wcześniej zostało niefortunnie wszczęte. Opinia dotycząca badań genetycznych stanowi pełnowartościowy dowód i może być wykorzystana, gdyby umorzone postępowanie zostało podjęte bądź wznowione na podstawie art. 327 k.p.k.

Przy okazji omawiania czynności niecierpiących zwłoki warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż krótki czas, w jakim dozwolone jest podejmowanie tych czynności, może nie wystarczyć do ukończenia wszystkich czynności związanych już

z badaniami laboratoryjnymi zabezpieczonych w trybie art. 308 § 1 k.p.k. śladów biologicznych i wydaniem opinii genetycznej. Pojawia się więc dylemat, jak potraktować opinię wydaną przez biegłego po upływie 5 dni przewidzianych na podejmowanie czynności niecierpiących zwłoki, ale w trakcie której badano ślady ujawnione i zabezpieczone jeszcze przed upływem tego terminu. Istota czynności podejmowanych na podstawie art. 308 tkwi w tym, aby ujawnić, zabezpieczyć i utrwalić ślady i dowody przestępstwa, które najczęściej są narażone na utratę, zniekształcenie lub zniszczenie, jeśli nie zostaną niezwłocznie zabezpieczone. Przepis art. 308 § 1 k.p.k. rozróżnia wyraźnie „ślady” oraz „dowody”. Sam ślad określany jest jako zmiana w obiektywnej rzeczywistości, jaka nastąpiła po zdarzeniu przestępnym. „Ślad” ujawniony i zabezpieczony na miejscu zdarzenia nie musi stanowić od razu dowodu w rozumieniu k.p.k. potwierdzającego daną relewantną dla meritum sprawy karnej okoliczność¹¹, jeśli nie będzie możliwe na jego podstawie natychmiast po ujawnieniu ustalenie tej okoliczności mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia, a potrzeba będzie w tym celu przeprowadzenia przez biegłego badań laboratoryjnych. Na podstawie ujawnionych na miejscu zdarzenia śladów biologicznych można oczywiście ustalić wiele różnych istotnych dla meritum sprawy okoliczności, np. z położenia i kształtu plam krwi można wyprowadzać wnioski o warunkach, w jakich ślady te powstały, czyli chociażby wysokości, z której spadały na podłoże, czy mechanizmu powstania obrażeń, faktu bronięcia się ofiary, drogi ucieczki sprawcy bądź miejsca przechowywania zwłok. Bez przeprowadzenia ekspertyzy nie da się jednak ustalić profilu DNA osoby, od której ujawnione ślady krwi pochodzą. Zatem ślady biologiczne po ich ujawnieniu nie są jeszcze dowodem genetycznym, choć mogą służyć jako dowód prowadzący do potwierdzenia innych okoliczności. Czynności podejmowane w trybie art. 308 § 1 k.p.k. pozwalają jednak

na to, aby zabezpieczyć ślady, a nie wymagają już, by koniecznie przed upływem 5 dni ukończyć ich badanie w warunkach laboratoryjnych, prowadzące do uzyskania dowodu ścisłego. Wydaje się więc, że wydanie opinii genetycznej po upływie 5 dni, ale mającej za przedmiot badanie śladów biologicznych zabezpieczonych przed upływem tego terminu nie pozbawia opinii rangi dowodu ścisłego nawet wtedy, gdy postępowanie zostało potem umorzone. Gdyby przed umorzeniem postępowania przygotowawczego podjętego wcześniej w trybie art. 308 k.p.k. nie zdołano przeprowadzić ekspertyzy, to w późniejszym podjętym na nowo bądź wznowionym w trybie art. 327 k.p.k. postępowaniu te zabezpieczone ślady biologiczne można poddać badaniom w ramach opinii biegłego, jeśli oczywiście uda się przedstawić ten materiał biologiczny w stanie nadającym się do badań. Problem natomiast może pojawić się w razie ujawnienia i zabezpieczenia tych śladów biologicznych, na których podstawie można prowadzić badania genetyczne po upływie pięciodniowego terminu, pozwalającego na podejmowanie czynności niecierpiących zwłoki. Na tle art. 308 k.p.k. niejasne jest, jaki charakter ma ów termin. Z pewnością nie jest to termin zawity, gdyż nie jest on terminem do złożenia środka zażalenia, a ustawa wyraźnie nie nadaje mu takiego charakteru. W doktrynie spotykamy się ze stwierdzeniem, że termin ten ma charakter instrukcyjny¹². Jednak z drugiej strony zauważa się, że jego upływ czyni bezskutecznym z mocy prawa wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów¹³. Za tym, że jest to termin prekluzyjny, przemawiałby kontekst uregulowania, wskazujący na jego stanowczość i ostateczność (w art. 308 § 3 używa się zwrotu „najpóźniej w ciągu 5 dni”, a art. 308 § 5 mówi o podejmowaniu czynności w niezbędnym zakresie „tylko w ciągu 5 dni”), a na to, że termin ten można zaliczyć do grupy terminów instrukcyjnych, wskazywałby fakt, iż jest on krótki, kilkudniowy. Uznanie tego terminu za prekluzyjny bardziej

chroni interesy podejrzanego, ponieważ utrzymywanie go przez bliżej nieokreślony czas w niepewności, czy rzeczywiście pozostanie w stanie podejrzenia, nie sprzyja realizacji zasady uczciwego procesu. Konsekwencje dyscyplinarne okazują się niewystarczające dla wymuszenia przestrzegania tego terminu przez organ procesowy. Z drugiej strony wykładnia celowościowa i logiczna nakazuje uznać ten pięciodniowy termin za instrukcyjny po to, żeby z powodu jego przekroczenia niepotrzebnie nie tracić cennego materiału dowodowego i szansy na pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej, co zagrożałoby interesom pokrzywdzonego oraz całego społeczeństwa. Przecież jeśli już ślady zabezpieczono dopiero w ostatnim dniu, licząc od chwili podjęcia pierwszej czynności, to nie znaczy, że nie musiała już istnieć wówczas groźba ich utraty bądź zniszczenia. Taka groźba jest realna właśnie chociażby w stosunku do śladów biologicznych. Może bowiem okazać się, że jeśli z materiału dowodowego wykluczone zostaną ślady biologiczne, ponieważ zostanie przyjęte, że zabezpieczono je po upływie pięciodniowego terminu prekluzyjnego, o którym mowa w art. 308 k.p.k., to nie będzie już szansy ponownego zabezpieczenia w dalszym postępowaniu takich śladów na miejscu zdarzenia, gdyż uległy one bezpowrotnie zniszczeniu. Wobec braku jakichkolwiek śladów biologicznych na miejscu zdarzenia będzie brakowało materiału, który byłby podstawą badań profilu DNA nadającego się do porównania z profilem DNA, ustalonym na podstawie materiału biologicznego pobranego od osoby podejranej. Rygorystyczne traktowanie tego pięciodniowego terminu jako prekluzyjnego może zatem przynieść więcej szkody niż pożytku. Uznawanie za bezskuteczne czynności podjętych po jego upływie uszczupla (zasadniczo na stałe) materiał dowodowy. Ochrona interesu podejrzanego nie może przecież prowadzić do udaremnienia procesu karnego, a do tego nieuchronnie prowadzi pozbawianie organu procesowego istotnych dowo-

dów zabezpieczonych w trybie art. 308 k.p.k. z powodu upływu 5-dniowego terminu. Zresztą bezwzględne traktowanie terminu wskazanego w art. 308 k.p.k. jako prekluzyjnego nie może też prowadzić do takich kuriozalnych sytuacji, w których z powodu upływu 5 dni nie można wydać postanowienia o przedstawieniu zarzutów lub umorzyć postępowania przygotowawczego. Lepszym rozwiązaniem będzie zatem nadanie temu terminowi charakteru instrukcyjnego, dyscyplinującego organ procesowy do szybkiego i sprawnego działania, a w konsekwencji korzystanie ze śladów uratowanych przed bezpowrotnym zniszczeniem.

T. Grzegorzczak zauważa, że niecierpiący zwłoki charakter czynności (mowa o nich w art. 308 k.p.k.) jako działań zabezpieczających materiał dowodowy przed groźącą utratą lub zniekształceniem wyklucza sięganie po art. 192a k.p.k., który wolno stosować dopiero w toku dalszego dochodzenia lub śledztwa¹⁴. Wspomniano już, że czynności, które wolno podejmować w trybie art. 308 § 1 k.p.k., wymienione są przykładowo, a nie wyczerpująco. Niektóre czynności wyraźnie wymieniono zarówno w art. 308 § 1, jak i w art. 192a k.p.k. Na przykład w obydwu przepisach mówi się o pobraniu włosów. Ponadto w trybie art. 308 § 1 k.p.k. można pobrać wydzieliny organizmu, a z kolei w art. 192a § 1 k.p.k. zezwala się na pobranie do badań śliny, która należy do wydzielin. W art. 308 § 1 k.p.k. mowa jest o podejmowaniu czynności określonych w art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k., który to przepis zezwala m.in. na pobieranie odcisków, zaś art. 192a § 1 k.p.k. dopuszcza pobieranie odcisków daktyloskopijnych. Skoro art. 308 § 1 k.p.k. nie wyklucza podejmowania innych niewskazanych w nim czynności wobec osoby podejranej, to można byłoby wykonać wobec takiej osoby także czynności niewskazane w art. 308 § 1 k.p.k., a wymienione w art. 192a § 1 k.p.k. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że w takiej sytuacji musiałby zostać osiągnięty cel tych czynności, o którym mowa w art. 308 § 1 k.p.k., czyli mu-

siałoby one być podejmowane nie tylko w celach eliminacyjnych lub w celu ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów, ale także w granicach koniecznych dla zabezpieczenia śladów i dowodów przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem.

PRZYPISY

¹ Z. Czeczot, T. Tomaszewski: Kryminalistyka ogólna, Wydawnictwo Comer, Toruń 1999, s. 398;

² D. Czaplicka, I. Sołtyszewski: Zabezpieczanie śladów biologicznych na potrzeby badań genetycznych i bazy DNA, [w:] Procesowo-kryminalistyczne czynności dowodowe. Materiały pokonferencyjne, red. M. Lisiecki i M. Zajder, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2003, s. 23;

³ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tj. DzU z 2002, nr 7, poz. 58 ze zm. Nowela, która dotyczy art. 15 ust. 1, dokonana została przez ustawę z 17 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (DzU z 2005, nr 10, poz. 70);

⁴ W literaturze procesu karnego spotyka się pogląd, zgodnie z którym w trybie art. 307 k.p.k. nie można podejmować czynności operacyjno-rozpoznawczych, gdyż podstawą przeprowadzenia czynności sprawdzających jest kodeks postępowania karnego, a ich celem jest spełnienie zadania procesowego w postaci wykrycia faktów wskazujących na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa lub też stwierdzenie okoliczności uzasadniających odmowę wszczęcia śledztwa bądź dochodzenia. Jednocześnie wskazuje się, że w ramach czynności sprawdzających można podjąć: rozpytanie osób, obserwację czy obejrzenie miejsca zdarzenia, oraz że czynności sprawdzające mogą przeplatać się z czynnościami operacyjnymi. (R.A. Stefański: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II, pod red. Z. Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998, s. 52; T. Nowak, Sprawdze-

nie zawiadomienia o przestępstwie, „Nowe Prawo” 1978, nr 4, s. 606). Jak się wydaje, należy przyjąć jednak, że sprawdzenie faktów w trybie art. 307 k.p.k. może bez przeszkód odbywać się w drodze czynności operacyjnych. Postępowanie sprawdzające, o którym mówi art. 307 k.p.k., podejmowane jest przed wszczęciem postępowania karnego. W art. 307 § 2 k.p.k. wyraźnie zastrzega się, że nie wolno przeprowadzać takich czynności jak zasięganie opinii biegłego oraz innych czynności wymagających spisania protokołu. Można zatem powiedzieć, że zasadniczo zakazuje się prowadzenia procesowych czynności dowodowych. W trybie art. 307 k.p.k., zgodnie z § 5 tego przepisu,

dokonywane są także sprawdzenia własnych informacji o przestępstwie, a nie tylko uzyskanych w wyniku złożenia zawiadomienia o popełnieniu czynu zabronionego. W takim wypadku tym bardziej należy przyjąć, że organy ścigania podejmują właśnie czynności operacyjno-rozpoznawcze, a nie procesowe. Dopóki formalnie nie zostanie wszczęte postępowanie karne, po prostu nie ma możliwości, aby podjąć inne czynności niż te, o których mowa w art. 14 ust. 1 ustawy o Policji, czyli operacyjno-rozpoznawcze bądź administracyjno-porządkowe, chyba że ustawa wyraźnie dopuszcza wykonanie czynności w trybie procesowym (choć przed wszczęciem procesu), jakim jest prze-

sluchanie osoby zawiadamiającej o przestępstwie w charakterze świadka – art. 307 § 3 k.p.k. (Por. K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek: Proces karny, Wydawnictwo Volumen, Katowice 2003, s. 405; F. Prusak: Postępowanie sprawdzające w nowym k.p.k., „Problemy Praworządności” 1971, nr 2, s. 40–41; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, Zakamycze, Kraków 2004, s. 778);

⁵ DzU z 1993, nr 61, poz. 284, ze zm.;

⁶ DzU z 1997, nr 78, poz. 483;

⁷ Por. art. 23 ust. 1 pkt 4 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, tj. DzU z 2002, nr 101, poz. 926;

⁸ Por. W. Grzeszaty: Problematyka wykorzystania ustawy LRA w postępowaniu karnym w świetle przepisów ustawy z 29 grudnia 2004 r., „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 4, s. 45–46;

⁹ Katalog czynności wymienionych w art. 308 § 1 k.p.k. nie jest wyczerpujący. Użyto tam bowiem zwrotu „a zwłaszcza”, co wskazuje, że wyliczenie czynności ma charakter przykładowy. Możliwe jest zatem przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego genetyka;

¹⁰ W art. 308 § 1 k.p.k. wskazuje się, że czynności niecierpiące zwłoki podejmuje się „jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia”, co oznacza, że takie postanowienie po podjęciu tych czynności musi zostać w końcu wydane;

¹¹ Sama nazwa „dowód” ma w postępowaniu karnym charakter wieloznaczny, choć za każdym razem mieści się ona w podanym opisie. Por. T. Grzegorzczak, op.cit., s. 421;

¹² R.A. Stefański: Czynności procesowe w niezbędnym zakresie w nowym kodeksie postępowania karnego, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1998, nr 1–2, s. 54;

¹³ S. Łagodziński: Odmowa wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów i jej prawnokarne skutki, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 4, s. 116;

¹⁴ T. Grzegorzczak: op.cit., s. 782.

**Biblioteka Naukowa CLK KGP
zaprasza czytelników do korzystania
z bogatego księgozbioru, ostatnio uzupełnionego
o cenne wydawnictwa. Dostępne są m.in.:**

- J. Payne *Encyclopedia of Forensic and Legal Medicine*, t. I-IV
- R. Brunelle, R. Crawford *Advances in the Forensic Analysis and Dating of Writing Ink*
- T.C. Schelling *Micromotives and Macrobehavior*
- E.R. Menzel *Fingerprints Detection with Lasers*
- B. Fisher *Techniques of Crime Scene Investigation*
- J. Yinon *Advances in Forensic Application of Mass Spectrometry*
- A.M. Groyle *Forensic Botany*
- J. Almirall *Analysis and interpretation of Fire Scene Evidence*
- A. Beveridge *Forensic Investigation of Explosions*
- S. James *Principles of Bloodstain Pattern Analysis*
- W. Szeńczuk *Toksykologia współczesna*
- J. Wójcikiewicz *Ekspertyza sądowa*
- B. Hołyst (red.) *Wielka encyklopedia prawa*
- A. Mitás *Biometria — wybrane zagadnienia*
- S. Zubański *AFIS. Wybrane zagadnienia*
- J. Bryk (red.) *Skuteczność procesu wykrywczo-dowodowego — obowiązki a uprawnienia organów ścigania*
- D. Kaszubowski *Organizacja poszukiwań osób zaginionych*
- J. Koolman *Biochemia — ilustrowany przewodnik*
- E. Pasage *Genetyka — przewodnik ilustrowany*
- K. Łagoda *Vademecum interwencji policyjnych*
- T. Borzół *Kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty przestępstwa kradzieży z włamaniem do mieszkań*
- R. Włodarczyk *Kryminalistyczne badania włosów ludzkich przy użyciu mikroskopu skaningowego*